

Prof. dr hab. Tadeusz Boruta

Lubień, 01.09.2022 r.

Instytut Sztuk Pięknych,

Kolegium Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Rzeszowski

RECENZJA

Recenzja pracy doktorskiej pt. „Sztuka nie/musi być piękna. Cykl prac malarskich” autorstwa pani mgr Agaty Barbary Wolniewicz, sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym im Kazimierza Pułaskiego w Radomiu.

Rozprawa doktorska pani mgr Agaty Barbary Wolniewicz została przygotowana pod kierunkiem promotora dr hab. Elżbiety Barbary Wasyłyk oraz promotora pomocniczego dr. Kazimierza Mirosława Łyszczka

Zlecniodawca recenzji

JM Rektor Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im Kazimierza Pułaskiego w Radomiu prof. dr hab. Sławomir Bukowski w piśmie PK-042/21/64-2/dr-r/22 z dnia 12 lipca 2022 roku poinformował mnie, że Uchwałą nr 000-11/8/2022 z dnia 21 czerwca 2022r. Senatu Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im Kazimierza Pułaskiego w Radomiu, zostałem powołany na recenzenta, w przewodzie doktorskim mgr Agaty Barbary Wolniewicz. Wraz ze zleceniem została przesłana dokumentacja złożona przez doktorantkę w formie elektronicznej i „papierowej”:

Przedstawiona dokumentacja spełnia wymagania ustawowe.

- **Ocena pracy doktorskiej (dysertacji oraz doktorskiej pracy artystycznej).**

Pani mgr Agata B. Wolniewicz, jako pracę doktorską przedłożyła:

- I. Rozprawę teoretyczną zatytułowaną: „Sztuka nie/musi być piękna. Cykl prac malarskich”. Przedmiotowa rozprawa ma właściwą strukturę, a jej poszczególne części tworzą, logicznie i merytorycznie, spójną całość. Dysertacja ma objętość 49 stron. Składa się ona ze wstępu, 2 rozdziałów, z których każdy podzielony jest na kilka tematycznych podrozdziałów, zakończenia, bibliografii i streszczenia dysertacji napisanego w języku polskim i z tłumaczeniem na język angielski:

Wstęp: We wstępie doktorantka prezentuje konstrukcję dysertacji, założone tezy będące przedmiotem refleksji i prac malarskich oraz określa obszar prowadzonych badań.

1. *Dowolność sztuki*

1.1. *Problem piękna i brzydoty:* Doktorantka bardzo powierzchownie przedstawia problematykę piękna w dziejach. Wygłasza niespójne sądy i definicje, jak choćby w zdaniu: „Piękno istnieje niezależnie od człowieka, inspiruje go, splata się z jego wyobraźnią, może wypływać z jego wnętrza. I chyba słusznym będzie twierdzenie, iż ilu ludzi na Ziemi, tyle różnych ujęć piękna można by się doszukać.”¹ W pierwszej części tego zdania doktorantka przywołuje klasyczną teorię piękna, w której piękno, dobro i prawda uznane są za transcendentalia, a następnie przechodzi do romantycznego subiektywizmu, by w kolejnym zdaniu przywołać współczesny relatywizm wobec wszelkich wartości, nieuznający wszelkich transcendentaliów. Dalszy wywód Autorka prowadzi w oparciu o refleksję Władysława Tatarkiewicza, Ernsta Hansa Gombricha i badania Piotra Francuza. Diagnozie W. Tatarkiewicza, że XX wieczny kryzys skutkowałam w obszarze piękna i sztuki zerwaniem jego ciągłości, przeciwstawiona zostaje idea ewolucji piękna, zależnego od twórcy i odbiorcy i ich przeżyć i woli. Wnioski z badań nad recepcją piękna i brzydoty P. Francuza, z których wynika, że nie lubimy obcować z tym co brzydkie, prowadzą Doktorantkę do pytania „skąd się zatem bierze potrzeba tworzenia tego, co nie sprawia ludziom przyjemności i budzi niesmak, a czasami wręcz od dzieła sztuki odrzuca?” Próba odpowiedzi sprowadza się do refleksji, że dla odbiorcy istotna jest „nie chęć przeżycia intensywnych doznań estetycznych, a potrzeba silnego pobudzenia bez względu na to jakiego charakteru owe bodźce będą.” Jest to dość powierzchowne spojrzenie. Autorka nie zauważa tu roli tragedii, tak fundamentalnej dla kształtowania kultury, która przywołując tragizm ludzkiego losu jest w stanie wywoływać w odbiorcy *katharsis*.

1.2. *Estetyka i anestetyzacja:* W rozdziale tym Doktorantka przytacza w skrócie teorię sytuacji estetycznej autorstwa Marii Gołaszewskiej, która zauważa, że jakość przeżycia estetycznego jest funkcją od osobowości odbiorcy, wrażliwości estetycznej, złożoności i bogactwa duchowego – jego kulturowo-społecznego ukształtowania. W tym procesie edukacyjno-kulturowego kształtowania osoby tworzy się tzw. *smaak estetyczny*, który determinuje potrzeby estetyczne. Potrzeba piękna jest konieczna, a jej brak prowadzi do anomalii: „świat wyzuty z piękna

¹ Agata Barbara Wolniewicz, *Rozprawa doktorska*, 2022, s. 4

sprowadziłby człowieczą egzystencję do apatycznej, ponurej, a ostatecznie – destrukcyjnej wegetacji”²

Tej sytuacji, którą Doktorantka nazywa stanem hiperestetyzacji przeciwstawia, za Wolfgangiem Welschem, stan anestetyzacji społeczeństwa definiowany, jako: „Anestetyka to stan, w którym zniesieniu ulega elementarny warunek estetyki – zdolność doznawania. Estetyka wyróżnia doznawanie, anestetyka tematyzuje brak doznań, w sensie utraty, ograniczenia albo wykluczenia zdolności doznawania, i to na wszystkich poziomach; od fizycznego otępienia po duchową ślepotę”³. Przedstawiając refleksję Wolfganga Welscha i posiłkując się nią, Doktorantka zwracając uwagę na diagnozę tego stanu. Jest nim wszechobecny konsumpcjonizm powiązany z nadmierną dbałością o każdy szczegół naszego otoczenia, którego doświadczanie i waloryzacja jest zapośredniczona poprzez wirtualną rzeczywistość medialną.

1.3. *Hedonistyczny konsumpcjonizm a współczesne postawy i upodobania*: Podążając dalej za refleksją Welscha, Doktorantka zauważa, że współczesny konsument, w gruncie rzeczy, nie nabywa przedmiotów i usług zaspakajających jego życiowe potrzeby, lecz ich „aurę estetyczną”, która szybko zanika wraz z pojawieniem się nowego produktu. Jest ona funkcją od marketingowego projektowania potrzeb konsumenta, kształtowania jego pokus. Krytykując konsumpcjonizmu autorka zwraca uwagę, że dla współczesnego człowieka stał się on przymusem i nałogiem. Konsumpcjonizmowi sprzyja hedonistyczna część natury człowieka, która rozstrzygając pomiędzy *być*, a *mieć* wybiera zazwyczaj to drugie.

Tą konstatację Doktorantka przenosi na obszar sztuki. Ulegając konsumpcyjnemu światu, artysta uzależniony od praw współczesnego rynku, stara się swoją twórczością dopasować do określonych zasad prowadzących do sukcesu i akceptacji.

1.4. *Twórca, odbiorca i przestrzeń pośrednicząca*: W kontekście współczesnego rynku sztuki Doktorantka diagnozuje sytuację przestrzeni sztuki, artysty i odbiorcy. Zauważa, że wobec braku jakichkolwiek reguł, wszystko może być sztuką. Istotnym staje się pytanie: kto dopuszcza w przestrzeń sztuki różnorakie wytwory/obiekty, działania? Kto, aktem uznania, czyni aktywność artystyczną dziełem sztuki?

² M. Gołaszewska, *Zarys estetyki*, PWN, Warszawa 1984, s. 9-30, 76-81 za Agata Barbara Wolniewicz, *Rozprawa doktorska*, 2022, s. 9

³ W. Welsch, *Estetyka i anestetyka*, w: *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz, tłum. M. Łukasiewicz, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków 1998, s. 522 za Agata Barbara Wolniewicz, *Rozprawa doktorska*, 2022, s. 9

Odpowiedź nie jest łatwa, ale, jak zauważa Doktorantka, niewątpliwie istotną rolę mają tu do spełnienia instytucje artystyczne, które pośredniczą pomiędzy dziełem sztuki, a odbiorcą. Można powiedzieć, że w istotnym stopniu to one decydują, co jest sztuką, a co nią nie jest. Doktorantka zauważa, że zanika bezpośredni kontakt odbiorcy z artystą. W zapośredniczonej relacji, która jest marketingowo zaprogramowana, istotniejsze jest uczestniczenie w wydarzeniu artystyczno-rozrywkowym, a artysta razem ze swoim dziełem/działaniem artystycznym jest sprowadzony do roli konsumpcyjnego produktu.

1.5. *Kondycja sztuki współczesnej – przyczyny różnorodności*: Prowadząc dalej diagnozę współczesnej sztuki, Doktorantka przypomina dadaizm i działania performatywne z początku XX wieku, które stanowią fundament dwudziestowiecznych i dzisiejszych działań artystycznych. Stawia pytanie wyrażone przez Artura C. Danto „... przedmioty identyczne z przedmiotami, które w zwykłym życiowym kontekście w żadnym wypadku dziełami sztuki nie są [...] przedmioty i czynności codziennego życia (pisuary, łopaty do odśnieżania, suszarki do butelek, odkurzacze, ekskrementy, defekacje, ubój zwierząt rzeźnych, akty masturbacji) występują w roli dzieł sztuki. Kiedy jednak zewnętrzna nieodróżnialność między dziełem sztuki i artefaktem, między sztuką i życiem stała się własnością wyróżniającą sztuki nowoczesnej – i to należy do jej samookreślenia od czasów Duchampa – zasadnym staje się pytanie: wedle jakich kryteriów to, co nie odróżniane jest jednak odróżniane?”⁴ Współczesna kultura nie próbuje nawet odpowiedzieć na tak postawione pytanie, a istotę przedmiotowego rozróżnienia przesuwając na fakt, że „KTOŚ” takie odróżnienie dokonał, przenosząc np. seryjnie produkowany przedmiot w przestrzeń sztuki, w obszar kultury wysokiej, a tym samym kreując go, jako dzieło. Doktorantka słusznie zauważa, że nawet wśród tzw. znawców sztuki panuje lęk przed wyrażeniem własnej opinii, obawa przed wykazaniem się niekompetencją.

1.6. *Postkonsumpcjonizm – stan wyższej świadomości istnienia*. W tym kończącej teoretyczną część dysertacji, Doktorantka deklaruje swoje otwarcie na różne przejawy sztuki, mimo że w swojej twórczości posługuje się klasycznym warsztatem malarskim. Oczekuje od sztuki zarówno przeżyć estetycznych, jak i wyzwolenia emocji, które budują stan świadomości, pozwalają zajrzeć w głąb siebie, uświadamiają łączność z kulturą całego świata, uwrażliwiają „drugiego człowieka na to, niedostrzegalne, co pomijane, niewygodne... a jednak ogromnie istotne.”⁵

⁴ K. P. Liessmann, *Sztuka po końcu końca sztuki. Refleksje o czekaniu na estetyczne zbawienie*, tłum. F. Chmielowski, „Estetyka i Krytyka”, nr 11 (2/2006), s. 68. za Agatą Barbarą Wolniewicz, *Rozprawa doktorska*, 2022, s. 9

⁵⁵ Agata Barbara Wolniewicz, *Rozprawa doktorska*, 2022, s. 22

Autorka kończy refleksję słowami Friedricha Schillera: „Żyj wraz ze swą epoką, ale nie bądź jej wytworem; pracuj dla współczesnych, ale rób to, czego potrzebują, nie zaś to, co chwalą”⁶.

2. AUTOPREZENTACJA CYKLU PRAC MALARSKICH

2.1. *Interpretacja stanu człowieka współczesnego*: Doktorantka porusza tu rolę w dialogu obrazowania ciała ludzkiego. Zauważa, że temat ten w dziełach wielu artystów nie jest tylko odwzorowaniem cielesnej realności postaci, ale ma często pretensję docierania do emocjonalno-duchowych obszarów człowieka. Zarówno twórcy sztuki jak i komercyjnych mediów zdają sobie sprawę, że poprzez ciało potrafimy komunikować nieraz więcej niż poprzez słowa. Jest więc ono formą języka i jako takie może podlegać „obróbce” i manipulacji, co może prowadzić zarówno do wzmocnienia komunikatu, jak i zakłamania.

2.2. *Treści tematyczne*: Doktorantka szeroko opisuje, jakie środki symboliczno-znakowo-obrazujące użyła dla wyrażenia przesłania tematycznego swoich obrazów, składających się na doktorską pracę artystyczną, którą zatytułowała *Sukces*. Należy tu zwrócić uwagę, że przedmiotowy cykl obrazów ma charakter malarskiego moralitetu. Przekaz ten artystka próbuje zbudować na opozycji pomiędzy portretami postaci wpisującymi się w potoczny wzorzec wizualnej atrakcyjności, manifestującej człowieka sukcesu, a elementami, które burzą ten idealny obraz.

2.3. *Treści artystyczne*: W tym rozdziale Doktorantka bardzo dokładnie opisuje swój warsztat malarski: sposób przygotowania podobrazia, sposób malowania, budowania gamy chromatycznej, cechy użytego medium i pędzli, ...; następnie przedstawia, jak pracowała nad układami kompozycyjno-wyrazowymi z modelami, jak wyglądały sesje fotograficzne i jak te zdjęcia ostatecznie wykorzystywała w pracy nad obrazami. Wskazuje, że przed przystąpieniem do malowania na płótnie, tworzyła poszczególne kompozycje narzędziami cyfrowymi, jako projekty, używając szczególności programu Adobe Photoshop CS6.

2.4. Cykl prac malarskich *Sukces*: Doktorantka kolejno opowiada o każdym z ośmiu obrazów składających się na cykl stanowiący doktorską pracę artystyczną. Na wstępie wyjaśnia, że tytułowe słowo sukces „jest hasłem kluczowym, naprowadzającym widza na poruszony problem ideału hedonistyczno-konsumpcjonistycznej rzeczywistości.”⁷ Następnie Doktorantka objaśnia, co

⁶ F. Schiller, *Listy o estetycznym wychowaniu człowieka*, 1795, cyt. za: W. Welsch, *Estetyka poza estetyką*, dz. cyt., s. 31.

⁷ Agata Barbara Wolniewicz, *Rozprawa doktorska*, 2022, s. 30

przedstawiają poszczególne obrazy i co chciała w każdym z nich wyrazić. Opisy te to małe opowiadania moralizatorskie, które wskazują na ilustracyjny charakter przedstawień. Rozdział ten uzupełniony jest reprodukcjami każdego obrazu składającego się na cykl pracy doktorskiej.

II. Jako artystyczne dzieło doktorskie przedstawiony został zestaw 8 dużych obrazów olejnych pt.: „Sukces”. Są to w kolejności obrazy:

- *Sukces I*, format: 180/135 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2019–2022
- *Sukces II*, format: 180/135 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2019–2022
- *Sukces III*, format: 180/280 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2019–2022
- *Sukces IV*, format: 150/130 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2020–2022
- *Sukces V*, format: 220/180 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2020–2022
- *Sukces VI*, format: 220/180 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2021–2022
- *Sukces VII*, format: 280/180 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2021–2022
- *Sukces VIII*, format: 180/135 cm, technika: olej na płótnie, rok powstania: 2022

Przedmiotowych obrazów nie miałem okazji zobaczyć w „realności”, a tym samym ich ocena musi być zapośredniczona poprzez reprodukcje. Na ile pozwala ich jakość, to mogę stwierdzić, że ich malatura jest gładka, a kolorystyka stonowana. Doktorantka nie eksponuje szczególnie mocno walorów czysto malarskich, zapewne nie chcąc by przesłoniły one obrazowanie poszczególnych scen, które kształtowane są przy pomocy sprawnego warsztatu malarza realistycznego. Modelunek postaci jest plastyczny, przejścia tonalne są płynne, a ich dynamika zrównoważona. Obrazy prezentują różny poziom artystyczny. Osobiście preferuję prace późniejsze, a zwłaszcza obraz pt. *Sukces VII*, który jest bardzo dobrą, oszczędną kompozycją o dużej sile wyrazu. W nim Doktorantka unika pewnej teatralnej nadekspresji, którą charakteryzują się prace wcześniejsze, zwłaszcza *Sukces II* i *Sukces V*, które w mojej ocenie są obrazami najślabszymi. Na uwagę zasługuje również monumentalny obraz zatytułowany *Sukces III*, gdyż jest to scena wielofiguralna o dużej dynamice przestrzennej, rzadko podejmowana w malarstwie współczesnym. Ponieważ numeracja poszczególnych prac jest zgodna kolejnością ich powstawania, to niewątpliwie można stwierdzić duży progres i dojrzewanie artystyczne Doktorantki.

*

W ocenie recenzenta praca doktorska (zarówno teoretyczna jak i artystyczna) pani mgr Agaty Barbary Wolniewicz jest interesującą i oryginalną próbą polemiki ze współczesnym

światem sztuki i wartościami tam preferowanymi. Mimo wskazania pewnych niedostatków w dysertacji, to wysoko oceniam całość pracy doktorskiej pani mgr Agaty Barbary Wolniewicz, gdyż podjęła ona temat bardzo istotny dla sztuki najnowszej i współczesnego człowieka. Rzetelnie, z dużą erudycją i wnikliwie badała ona mechanizmy rządzące dzisiaj rynkiem sztuki, manifestując przy tym istotne dla siebie wartości. Oceniając poszczególne części pracy doktorskiej należy pamiętać, że zarówno część teoretyczna jak i dzieła artystyczne powinny być jakoś ze sobą koherentne i tą spójność dostrzegam w przedmiotowym doktoracie. Tzw. praca teoretyczna nie jest owocem badań w innej dyscyplinie naukowej niż praca artystyczna. Snując refleksję teoretyczną doktorant tworzy swoisty autokomentarz do swojej twórczości artystycznej w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. W obu częściach pracy dostrzegam polemiczny i moralizatorski temperament, co jest stosunkowo rzadkie we współczesnej kulturze i świadczy o dużej odwadze osoby i jasno sprecyzowanej hierarchii wartości. Jak już wspominałem w recenzji: uważam, że artystyczna praca doktorska jest swoistym moralitetem malarskim, którego tematem jest blichtr tego świata, a to jest niezwykle rzadkie we współczesnych sztukach plastycznych i to stanowi o oryginalności i znaczeniu tych dzieł, gdyż etyczne uwikłania człowieka, współcześni artyści, podejmują, co najwyżej w wymiarze nierówności społecznych, ekologii i innych modnych, medialnych tematów.

Konkluzja końcowa:

Zapoznawszy się z rozprawą doktorską Pani mgr Agaty Barbary Wolniewicz pod tytułem: *Sztuka nie/musi być piękna. Cykl prac malarskich*, w pełni przekonany stwierdzam, że jest to praca oryginalna, a zaprezentowany w ramach niej cykl malarski jest dziełem artystycznym o istotnym znaczeniu i stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. W mojej ocenie przedmiotowe osiągnięcie w pełni spełnia wymagania, stawiane kandydatom do stopnia doktora, określone: w art. 186 ust. 1 pkt 3) c) oraz art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021, poz. 478) z późn. zm.)
Pracę oceniam pozytywnie.

Tadeusz Buntak